

1/

2/

3/.

4/

5/

6/

7/

8/

9/

10/

11/

12/

13/

14/

15/

MISCELLANEA.

1/ Łubieński Władysław Alexander X.,Mowa na seymie ordynaryinym w Warszawie dnia 22.paźdz.roku 1766.-K nlb.4.- E_{XXI}Str.444.-

2/ Sołtyk Kajetan,Informacya krotka o Akademii Krakowskiey N.Stanisławowi Augustowi roku 1766 podana.- K nlb.6.- E_{XXIX} Str. 60

3/ Sierakowski Wacław,Opera w muzyce na honor Ś.Stanisława/178../.-K nlb.12.- E_{XXVIII} Str. 65

4/ Klemens XIII,Naymilszym Synom,mężom przezacnym Stanowi senatorskiemu Królestwa Polskiego List z dnia 12.września 1767r.-K nlb.1.-E_{XIX}Str.291.-

5/ Repnin Mikołay Xże,Declaration - Deklaracya Stanom skonfederowanym z 14 paźdz.1767r.-K nlb.1.- E_{XXVI} Str. 249

6/ Borch Jan Jędrzej Józef,Mowa na dziękczynienie za konferowaną pieczęć dnia 19.Octob.1767.-K nlb.1.- E_{XIII}Str.268.-

7/ Turski Feliks X.,Mowa na seymie roku 1767 dnia 6. paźdz.w Warszawie.-K nlb.1.-

8/ Stanisław August,Mowa dnia 5.maja na seymie 1773 i nota podana ministrom dworów.-K nlb.2.- E_{XXV} Str. 18

9/ Turski Feliks X.,Mowa na Radzie Senatu dnia 8.lutego 1773 w Warszawie.-K nlb.3,-

10/ Turski Feliks X.,Mowa na sessyi seymu w Senacie dnia 24.kwietnia 1773,-i dnia 29.kwietnia 1773 i dnia 6. maja roku 1773.-K nlb.4.-

11/ Stanisław August,Mowa dnia 10 maia na seymie 1773.- K nlb.4.- j.w.

12/ Stanisław August,Mowa na seymie dn.12 Octobris.- K nlb.1.- j.w.

13/ Sułkowski Antoni,Głos na sessyi seymowey dnia 11.maia 1773.-K nlb.4.-

14/ Turski Feliks X.,Mowa na sessyi seymowey w Senacie dnia 10.maia 1773.-K nlb.2.-

15/ Klemens XIII,List do Ludwika XV w sprawie Jezuitów.- 1762.-K nlb.2.-E_{XIX}Str.291.-

16/ Actum in Curia Regia Varsaviensi feria sexta post festum Sancti Lucae Evangelistae proxima A.D.1767.- K nlb.3.-E_{XII}Str.40.-

17/ Kossakowski Ant.Kazimierz,Do narodu y potomności o okropnym przypadku przez J.K.M.w r.1771 dnia 3.listopada doświadczonym.-Str.VIII.-E_{XX}Str.133.-

18/ Zabrani obywatele polscy do pozostałych współobywatelów swoich w dzień imienin N.Pana 1773.-K nlb.2.-

19/ Sołtyk Kajetan,Instrukcya swemu synowcowi Stanisławowi roku 1771.-K nlb.12.- E_{XXIX} Str. 60

20/ /Branicki Jan Klemens/,Opisanie złożenia ciała S.P. J.O.Hetmana W.K.(1771?).-K nlb.2.-E_{XIII}Str.319.-

21/ Akt limity podany od Jego Królewskiey Mci i Akt podany od laski seymowey./B.m.dr.i r./(Warszawa 1773) K nlb.4.-/Błąd introl.,bo oba akty przestawione/.- E_{XII}Str.89.-

22/ Instrukcya delegatom,-K nlb.4.-E_{XVIII}Str.587.-

L I S T
OYCA SWIĘTEGO
KLEMENSA XIII.
PISANY DO NAYIASNIEYSZEGO
LUDWIKA XV.
KROLA FRANCUSKIEGO
w ſprawie Jezuitow,
Z WLOSKIEGO PRZETLUMACZONY.



MDCCLXII.



NAYMILSZEMU W CHRYSTUSIE SYNOWI

LUDWIKOWI FRANCUSKIEMU KROLOWI

CHRZESCIANSKIEMU,

KLEMENS PAPIEZ XIII.



Oto Nayjaśnieyszy Krolu mocney Twojey obrony znowu potrzebujemy, nie dla samych już tylko Jezuitow i dla ich rzeczy, lecz dla Religii i Wiary Swiętey; ponieważ na oko dziś widziemy i poznawamy, że interes Jezuitow z interesem Wiary złączony jest nader i spojony.

Dawno już nieprzyjaciele Wiary Swiętey za cel sobie wzięli wykorzenienie Jezuitow, iako rzecz barzo potrzebną do Wiary wyniszczenia; jakoż te ich zamysły nader się już udawać im zaczynają. Niewypowiedzianym zdięci żalem płakać musiemy nad tego Zakonu w Państwach W. K. Mci spustoszeniem, gdzie on z tak wielkim zawsze pożytkiem pracował, iuż około wychowania Młodzi, iuż około szczepienia zdrowey nauki, iuż naostatek około

ło innych pobożnych dzieł, od których Religia i Wiara wzrost swoy bierze, szerzy się, i wzmacnia.

Wiemy o tym, że Wasza Królewska Mość zarówno z nami ubolewasz nad tym tak smutnym przypadkiem; wiemy że temu złemu zabiegaiąc, wiele myśliłeś i czyniłeś; lecz Nayiaśnieyszy Królu trzeba tu czynić wszystko, trzeba całey od Boga sobie daney mocy użyć, gdzie idzie o Wiary Swięey utrzymanie.

O Wiarę zaiste tu idzie, kiedy Sądy świeckie, czyniąc się Mistrzami nauki Wiary, wdzieraią się do Swiątnicy; i uczyniwszy samych siebie Sędziami nad owemi nayściśleyszemi Szlubami, któremi się człowiek Bogu obowiązuie i na służbę Jego poświęca, ważą się słowy zelżywemi potępiać Reguły i Ustawy, pochwalone i tyle razy iawnie potwierdzone od Stolicy Apostolskiey; którey iednak sam Chrystus obiecał osobliwszą swoię przytomność i obiaśnienie do rządzenia i pokazania drogi Trzodzie sobie powierzoney.

Przestraszony więc będąc tak niesłychanym rzeczy pomieszaniem, oraz obawiając się większych ieszcze złości, znam dobrze i widzę, że to wszystko przepuszcza Bog na własnych moich grzechow ukaranie. Wszakże wiem, że proźba korzącego się przenika niebiosa; przetoż publicznemi i szczegulnemi modlitwami iużem się uciekł do BOGA iako Oyca Miłosierdzia, prosząc go z iaknaywiększą serca moiego skruchą, ażeby gniew swoy ieszcze zatrzymał; będąc tym czasem przy mnie i rządząc moiemi krokami, które przez ścisły obowiązek Urzędu moiego Apostolskiego, pobudzony przykładami Przodków moich, czynić będę musiał, przeciwko pomienionym świeckim Urzędom, dla dania odporu strasznym krzywdom Religii uczynionym, i dla oddalenia owego zgorszenia, które się w oczach całego powszechnego Kościoła uczyniło.

Po uczynioney prozbie do BOGA, do kogo mam się iuż uciekać, ieżeli nie do Tronu Królewskiego. Z Oycowską więc ufnością w Twoie się Nayiaśnieyszy Królu ręce oddaię, prosząc przez pełne miłosierdzia wnętrności Chrystusowe, ażebyś zażył dzielney Twoiey ręki dla wsparcia chwieiącego się iuż Kościoła, oraz dla uczynienia tamy strasznej owey rzece, która ze wszystkich stron z brzegu wylewaiąc, niepohamowanie wzbiera, wynosi się i grozi.

Wzywamy też ieszcze na ratunek gorliwych Biskupow Braci naszych,

w Pa-

w Paryżu teraz na walnym Ziezdzie zgromadzonych; pobudzaiąc ich, ażeby się przed Tronem Wafzey Krolewskiey Mości stawili, przekładaiąc tak wielkie niebespieczeństwo, w ktorym znayduie się teraz Kościoł Francuski; część tak wielka i tak zacna Kościoła powszechnego.

Niewątpię że Wasza Krolewska Mość pozwolisz zasmuconemu Kościołowi przełożyć przez usta własnych Pasterzow swoie żale, pokrzywdzenia i boiazni; widząc zwłaszcza, że pod ten właśnie czas od boku tego Chrystusowego Kościoła tak dzielnych i tak licznych Obrońcow gwałtem wydzieraią, gubią i niszczą; kiedy niepzyiaciele Wiary ze wszystkich stron w liczbie i w mocy codzień się barziey wzmacniaią i szerzą. Usłuchasz zaiste Nayiaśnieyszy Krolu rady Twoich Pasterzow, iako tych ktorzy naybarziey troskliwi być powinni o te tak wielkie Wiary Swięey niebespieczeństwa: ktorzy też nad wszystkich barziey świadomi będąc potrzeb Domu Bożego, mogą Waszey Krolewskiey Mości poradzić, iakim sposobem temu tak wielkiemu złemu trzeba zabiegać.

Ja tym czasem przedłużać będę iak z nayiększą ducha gorącością pokorne moie modły do Naywyższego; ażeby on światłem Bostwa swoiego obiaśnić chciał wysoki umysł Waszey Krolewskiey Mości: oraz żeby dodać raczył sił, i sposobow do zwyciężenia tych trudności, ktore są na przeszkodzie Jego świątobliwym i wspaniałym zamysłom. Teraz zaś z nayściśleyszym Oycowskiey miłości przywiązaniem, daię Waszey Krolewskiey Mości i całey Jego Nayiaśnieyszey Familii Apostolskie błogosławieństwo. Dan w Rzymie dnia 5. Czerwca Roku 1762.



